

Sygn. akt III KK 285/12

POSTANOWIENIE

Dnia 4 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 października 2012 r.,
sprawy G. W.
skazanego z art. 280 § 1 kk i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 18 kwietnia 2012 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 13 stycznia 2012 r. ,

p o s t a n o w i ł:

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 13 stycznia 2012 r., oskarżony G. W. uznany został za winnego popełnienia przestępstw wyczerpujących znamiona: art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz art. 190 § 1 k.k. i za to skazany na karę łączną 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto orzeczono wobec G. W. środki karne w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej J. W. na odległość 10 metrów przez okres 6 lat oraz nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną na okres 6 lat.

Wyrok ten zawiera jeszcze rozstrzygnięcia dotyczące zaliczenia czasu tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności i kosztów postępowania.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł o skarżony, który zarzucił:

- błędy w ustaleniach faktycznych;
- błędną interpretację art. 115 § 3 k.k., art. 207 k.k., art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;
- obrazę art. 78 § 1 k.p.k.

Autor apelacji wniósł o uniewinnienie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2012 r. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca skazanego, zarzucając prawomocnemu orzeczeniu:

1. obrazę art. 438 pkt 2 k.p.k. przez utrzymanie wyroku Sądu Rejonowego w mocy chociaż wskazane w apelacji uchybienia nakazywały uchylenie tego wyroku;
2. obrazę art. 7 k.p.k. przez ustalenie przez Sąd Okręgowy, że oskarżony działał z zamiarem przywłaszczenia telefonu oraz ustalenie, iż lokal mieszkalny w Z. zajmowany jest wspólnie przez oskarżonego i pokrzywdzoną.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty obrońca wniósł „o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w części zaskarżonej apelacją i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Analiza treści zarzutów oraz uzasadnienia kasacji wskazuje, że celem obrońcy inicjującego postępowanie kasacyjne było doprowadzenie do kolejnej, odmiennej niż dokonana przez Sąd I instancji oceny dowodów i na tej podstawie zakwestionowanie dotychczas poczynionych ustaleń faktycznych, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym (por. art. 523 § 1 k.p.k.). Obrońca przedstawił odpowiadającą interesom skazanego wersję zdarzenia, nie zważając na to, że rolą Sądu Najwyższego nie jest czynienie bądź kontrolowanie ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie.

Z nieporozumienia zapewne wynika zarzut obrazy art. 438 pkt 2 k.p.k., który to przepis określa podstawę środka odwoławczego w postaci obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia. Sąd odwoławczy

nie stwierdził uchybienia przepisom prawa procesowego, a zatem zarzut obrazy art. 438 pkt 2 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. podkreślić należy, iż w omawianej sprawie Sąd odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego i nie dokonywał oceny dowodów, a jedynie kontrolował, czy w związku z zarzutami apelacyjnymi doszło do popełnienia przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych lub obrazy prawa materialnego oraz obrazy prawa procesowego w postaci art. 78 § 1 k.p.k.

Stosownie do treści art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona przez stronę tylko od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Zatem Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do rozpoznawania zarzutów kierowanych pod adresem wyroku Sądu I instancji. Nie jest bowiem funkcją kontroli kasacyjnej ponowne - „dublujące” kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych orzeczeniu pierwszej instancji.

Odnosząc się do treści uzasadnienia kasacji, Sąd Najwyższy zauważa, że zabór mienia w celu przywłaszczenia oznacza jedynie działanie w zamiarze wyjęcia rzeczy spod władztwa osoby nią władającej i objęcie jej we własne władanie. Bez znaczenia dla takiej oceny zamiaru sprawcy pozostaje to, czy jego zachowanie motywowane jest chęcią uzyskania korzyści majątkowej chęcią wzbogacenia, czy też, jak podają komentatorzy, działa on z innych pobudek np. w celu zaspokojenia potrzeb innej osoby (por. M. Dąbrowska – Kardas, P. Kardas. Komentarz do art. 278 k.k., teza 83, system Lex).

Nie ma też wątpliwości, że lokal, którego opuszczenie nakazał skazanemu Sąd I instancji stanowi stałe miejsce zamieszkania pokrzywdzonej w kraju. Pokrzywdzona wyjechała do Wielkiej Brytanii ukrywając się przed byłym mężem, który znęcał się nad rodziną. W mieszkaniu pozostawiła jednak rzeczy osobiste oraz stanowiące własność dzieci, w nadziei powrotu do kraju. Tym samym mieszkanie to stanowi nadal „lokal zajmowany wspólnie z pokrzywdzonym”, o którym stanowi art. 41a § 1 k.k.

W końcu szkoda, że obrońca nie zauważył, iż nie doszło do obrazy art. 78 § 1 k.p.k., gdyż Sąd posiadał wiedzę, że G. W. osiąga dochody ze zleceń wykonywanych za granicą, a więc oskarżony był w stanie ponieść koszty obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył skazanego.